Sygn. akt: I C 347/21

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Tomasz Cichocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Krystian Kuciński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 czerwca 2022r. w O.

sprawy z powództwa M. K. i B. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę,

I. ustala nieważność umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H. (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) zawartej dnia 24.10.2007r. pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.;

II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów M. K. i B. K. kwotę 5000,00 (pięć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 13.11.2020r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 817,00 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 864/20

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. i B. K. pozwem z dnia 13 listopada 2020 r. (data nadania), wnieśli o:

1. ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 24 października 2007 r. oraz porozumienia z dnia 19 kwietnia 2012 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...)07- (...) zawartych przez powodów z (...) Bank (...) S.A.,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 5000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 1.171,65 CHF od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów wynikającej z norm prawem przepisanych kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego powoda z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w momencie zawierania spornej umowy, a także przez kilka pierwszych lat jej wykonywania, nie mieli świadomości braków i nieścisłości w umowie, gdyż nie czytali jej ze zrozumieniem, nie analizowali wnikliwie. Nie mieli też świadomości istnienia takiego przepisu jak art. $385^{(1)}$ k.c., czy też jakie są skutki stosowania przez przedsiębiorcę we wzorcach umownych postanowień niedozwolonych w umowach z konsumentami. Powodowie stanęli na stanowisku, że umowa kredytu jest nieważna ex tunc, co pociąga za sobą nieważność porozumienia z 2012 r., jako aneksu do spornej umowy. Stanowisko powodów o nieważności ex tunc całej spornej umowy, oparte jest na dwóch alternatywnych płaszczyznach: ocenie, że umowa jest nieważna bez wnikania nawet w to, czy zawiera niewiążące powoda postanowienia abuzywne i konkluzji, że sporna umowa jest nieważna i nie nadaje się do wykonania, w razie eliminacji z niej ex tunc abuzywnych postanowień, a w szczególności §1 ust. 2 COU, § 11 ust. 2 COU, § 13 ust. 7 COU. Nadto powodowie wskazali, że sporna umowa winna być uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, jako niezawierająca ustawowych elementów essentialia negotii umowy kredytu wskazanych w § 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa Bankowego, a przez to sprzeczna z naturą umowy kredytu, a może i nawet jako sprzeczna z istotą stosunków umownych w ogólności (pozew k. 4-11v.).

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł.

W odpowiedzi na pozew zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej nieprzyznanym przez pozwanego wyraźnie na piśmie w toku postępowania, w szczególności, że:

a. pozwany jest obowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty dochodzonej pozwem według jakiejkolwiek podstawy prawnej,

b. umowa kredytu jest sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa polskiego lub wspólnotowego, czy też z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami,

c. kredyt denominowany w CHF jest w rzeczywistości kredytem złotówkowym, jak również temu, aby prawo polskie nie dopuszczało zawierania umów o kredyt denominowany,

d. zachodzą przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem powodów,

e. umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone,

f. warunku umowy kredytu nie były ustalane indywidualnie z powodami,

g. kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych,

h. nie poinformowano powodów o ryzyku zmiany kursu waluty i ryzyku stopy procentowej oraz o skali i konsekwencjach tych ryzyk dla ich zobowiązań finansowych,

i. kwota kredytu nie była oznaczona w momencie podpisywania umowy,

j. strona powodowa udowodniała przesłanki interesu prawnego.

Dodatkowo strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia (odpowiedź na pozew k. 92-115).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

(bezsporne)

W dniu 1 października 2007 r. powodowie B. K. i M. K. wystąpili do (...) Bank (...) S.A. z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego na zakup na rynku wtórnym domu, w wysokości 270.000 zł. Jako walutę kredytu wskazali CHF.

(dowód: wniosek o kredyt mieszkaniowy k. 118-119, formularz danych osobowych k. 120-123

W dniu 24 października 2007 r. została zawarta pomiędzy pozwanymi a (...) Bank (...) S.A. umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H.. Na mocy powyższe umowy Bank udzieli powodom kredytu denominowanego w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 125.534,68 CHF celem sfinansowania części kosztów nabycia nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie szeregowej położonej w O. przy ul. (...), działki nr (...) (§ 1 ust 1 i 2 CSU). Kredyt został udzielony od dnia 24 października 2007 r. do dnia 10 października 2032 r. (§ 1 ust 4 CSU). Umowa kredytowa składała się z dwóch części: części szczegółowej (CSU) i części ogólnej (COU).

Jak wskazano w § 4 ust. 1 i 3 CSU wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w terminie, przy czym wypłata pierwszej transzy miała nastąpić nie później niż w ciągu 30 dni od daty zawarcia umowy, po spełnieniu przez kredytobiorców warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 5 CSU, według kursu kupna dla waluty CHF, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków (§ 1 ust. 2 oraz § 11 ust. 2 i 3 COU). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU).

W § 1 ust. 3 COU strony umowy ustaliły, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust.2 – 4 oraz § 18 ust. 6.

W części ogólnej umowy wskazano także, że oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 2 COU). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 3-ech miesięcy (§ 2 ust. 3 COU). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1,10 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 10 pkt 1 CSU, § 3 ust. 2 COU).

Oprocentowanie kredytu wynosił 5,08 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 2,30 % p.a. w stosunku rocznym (§ 1 ust. 8-9 CSU).

Spłata kredytu miała następować w 300 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych do 10-dnia każdego miesiąca od dnia 10 grudnia 2007 r. (§ 5 ust. 3, 5, 7 i 8 CSU, § 13 ust 6 COU). Spłata kredytu następować miała zgodnie z haromonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku złotowego (...) (§ 5 CSU) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty (§ 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU).

Umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu (§17 ust.1 pkt 1 COU).

Zgodnie z § 24 COU wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane na piśmie, w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji, wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego, danych osobowych kredytobiorcy oraz adresu nieruchomości stanowiącej przedmiot prawnego zabezpieczenia.

Tabela kursów nie została zdefiniowana w CSU ani w COU.

(dowód: umowa nr (...) k. 15-19, Część Ogólna Umowy j. 20-29, pełnomocnictwo do rachunku k. 135)

Kredyt został wypłacony w dwóch transzach:

- w dniu 25 października 2007 r. w kwocie 77.465,52 CHF, stanowiącej równowartość kwoty 165.931,14 zł po kursie 2,1420;

- w dniu 6 listopada 2007 r. w kwocie 48.069,16 CHF, stanowiącej równowartość kwoty 102.892,04 zł, po kursie 2, (...);

(dowód: zaświadczenie k. 33-40, dyspozycja uruchomienia kredytu hipotecznego z dnia 25.10.2007 r. k. 125, potwierdzenia wykonania transakcji k. 126-129, dyspozycja uruchomienia kredytu hipotecznego z dnia 6.11.2007 r. k. 130, wniosek o wypłatę transzy kredytu mieszkaniowego k. 131, potwierdzenia transakcji z dnia 6.11.2007 r. k. 132-134)

W dniu 19 kwietnia 2012 r. zawarto pomiędzy powodami a (...) Bank (...) S.A. porozumienie do umowy o kredyty mieszkaniowy (...) nr (...)(...)Na mocy powyższego porozumienia umożliwiono kredytobiorcom m.in. dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie franka szwajcarskiego. W celu umożliwienia takiej spłaty bank otworzył dla powodów rachunek o numerze (...).

(dowód: porozumienie z dnia 19 kwietnia 2012 r. k. 30-31, wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu hipotecznego k. 136)

Powodowie przez wytoczeniem powództwa skierowali do Sądu wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, w którym wnieśli o zawarcie ugody w przedmiocie ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (wraz z późniejszymi aneksami) jest nieważna oraz rozliczenia stron z tytułu wypłaconych wnioskodawcom środków.

(dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 41-45)

Umowa kredytowa zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego nie podlegała negocjacji, nie była także szczegółowo omawiana z powodami. W toku konsultacji kredytowych powodowie byli zapewniani o stabilności waluty kredytu. Małżonkowie K. nie mieli wiedzy jak będzie wyglądało przeliczenie kredytu. Powodowie oświadczyli, że znają konsekwencje uznania nieważności umowy i godzą się na nie.

(dowód: zeznania powoda M. K. k. 306-307, zeznania powódki B. K. k. 307)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...)(...)z dnia 24 października 2007 r. jest nieważna i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 5000 zł, zasługiwało na uwzględnienie.

Między stronami bezsporny była fakt zawarcia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dołączonych do akt dokumentów, a nadto w oparciu o zeznania świadków i powodów, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadek A. B. pracowała w pozwanym Banku, jednak nie zajmowała się udzielaniem kredytów hipotecznych. Do jej zadań należała obsługa dokumentacji kredytowej. Świadek nie pamiętała powodów, a także nie pamiętała czy uczestniczyła w zawieraniu z nimi umowy kredytu.

Świadek A. P. także nie pamiętała powodów i w swoich zeznaniach przekazała jedynie ogólne informacje na temat procedur obowiązujących przy udzielaniu kredytów indeksowanych do CHF.

W ocenie Sądu brak podstaw do odmowy zeznaniom świadków przymiotu wiarygodności. Jednocześnie treść zeznań powołanych przez stronę pozwaną świadków nie miała istotnego wpływu na ocenę zasadności roszczenia powodów.

Powodowie domagali się ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. zawarta pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (aktualnie (...) Bank (...) S.A.) w dniu 24 października 2007 r. jest nieważna oraz zapłaty z tego tytułu kwoty 5000 zł.

Strona powodowa zajęła stanowisko, że sporna umowa jest nieważna ex tunc wskazując w pierwszej kolejności, że w spornej umowie nie jest podana kwota kredytu, w walucie kredytu czyli w PLN, co nie spełnia wymogu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego i powoduje jej nieważność. Następnie powodowie wskazali na nieważność umowy w kształcie pozbawionym niewiążących powodów postanowień abuzywnych (§ 1 ust. 2 COU, § 11 ust. 2 COU, § 13 ust. 7 COU).

W ocenie Sądu, powodowie wbrew twierdzeniom pozwanego mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

Interes prawny powodów w wystąpieniu z żądaniem pozwu polega na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej, co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385^1 k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (125.534,68 CHF), cel, na jaki został udzielony (finansowanie części kosztów nabycie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie szeregowej), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z CHF. Mając na

uwadze powyższe, należy wskazać, że umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie zwracali się do poprzednika prawnego pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 270.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. W umowie wyraźnie określono jednak, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 1 ust. 2 oraz § 11 ust. 2 COU). Z kolei spłata kredytu wyrażonego w CHF mogła następować wyłącznie w złotych (§ 13 ust 7 pkt 2 COU). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (CHF), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy kredytowej zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego sprowadzała się więc do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w CHF, zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w CHF według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Jak wynika z przeprowadzonej przez Sąd analizy umowa wiążąca strony zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353^1 k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron stosunku zobowiązaniowego. W sytuacji podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony, bowiem każda z nich na swój sposób ponosi ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia.

Pomimo ponoszenia przez każdą stron ryzyka zmiany kursu waluty CHF mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385^1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść", przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego", a „konkretny zapis był z nim negocjowany" (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ;

wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajętym w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385^1 § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22^1 k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

Mając na uwadze powyższe należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów" definiowanej jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku, co zastało potwierdzone także przez przesłuchanych w toku postępowania świadków. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadków ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385^1 § 1 i 3 k.c. W szczególności świadek A. P., zeznała, że „nie redagowałam umów kredytowych. Otrzymywałam gotowy wzór z centrali". Dodatkowo powód M. K. zeznał, że „proces podpisania polegał na przedłożeniu dokumentów do podpisu, nie było negocjacji, umowa nie była omawiana (...) powiedziano, że przed podpisaniem nam pokażą umowę i że to standardowa umowa. Bank sam na podstawie tabeli własnej przeliczał kwotę i pobierał z konta. Okoliczności techniczne samego uruchomienia kredytu nie były z nami szczegółowo omawiane (...) nie informowano nas o negocjacji, nie było możliwości negocjacji umowy, albo podpisujemy albo nie dostajemy kredytu."

Mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym zeznania przesłuchanych świadków i stron, w ocenie Sądu, nie doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Powodowie nie mieli możliwości formułowania pytań i negocjacji umowy kredytu, która została przygotowana przez centralę banku. W toku postępowania pozwany nie wykazał, aby to strona powodowa świadomie zrezygnowała z możliwości negocjacji umowy, podczas gdy poprzednik prawny pozwanego umożliwił im podejmowanie takich czynności.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało także, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób kursy walut i tabela banku jest kształtowana i świadomi tego, wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W konsekwencji, nie ma podstaw do przyjęcia, że zostały uzgodnione indywidualnie postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku. Postanowienia te dotyczą głównego przedmiotu umowy, natomiast powodowie wskazywali, że są one niedozwolone. Stąd należało rozważyć, czy są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób

rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To natomiast nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron" (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

Mając na uwadze powyższe, uzasadniony jest wniosek, że przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy skutkuje uznaniem, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385^2 k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Wyeliminowanie swobody Banku w ustalaniu kursu waluty było możliwe jedynie poprzez wypłatę kredytu w walucie kredytu, a następnie umożliwienie powodom od początku, spłaty w tej walucie. Nawet możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w CHF, ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W okolicznościach sprawy nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385^2 k.c., ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Tym samym, dla oceny abuzywności zapisów umów, bez znaczenia pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Reasumując, wskazane wyżej postanowienia umowy, dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank), nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385^1 k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385^1 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałoby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. sr.o., ZOTSiS 2012/3/I-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego

należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Nie wiadomo także, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w CHF. Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. Ostatecznie nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ścisłe i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. zawarta pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest nieważna należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 13 listopada 2020 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt II wyroku.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd związany był żądaniem powodów w zakresie zapłaty, którzy wnosili o zasądzenie od pozwanego jedynie kwoty 5000 zł. Mając na uwadze powyższy pogląd Sądu Najwyższego Sąd w pkt II wyroku w całości uwzględnił roszczenie powodów. W okresie od 10 grudnia 2007 r. do dnia 9 października 2020 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego tytułem spłaconego kapitału kwotę 60.812,35 CHF i 54.520,93 zł, a także tytułem odsetek kwotę 17.358,12 CHF i 31.567,57 zł. Żądanie powodów było więc mniejsze niż spłaty dokonane przez nich w czasie trwania umowy kredytu. Stąd zostało ono uznane za zasadne w całości.

Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w rozpoznawanej sprawie.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona im kwota kredytu.

Nie można również uznać, aby żądanie zwrotu tych świadczeń stanowiło nadużycie prawa i było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., zaś spłaty dokonywane przez stronę powodową były zgodne z tymi zasadami (art. 411 pkt 2 k.c.). Nieważność umowy jest efektem zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych przez Bank, a zatem skutkiem jego działań rażąco naruszających dobre obyczaje i interesy strony powodowej. Trudno zatem przyjąć, aby na naruszenie zasad współżycia społecznego mógł powołać się skutecznie ten, kto pierwszy te zasady naruszył, formułując umowę w taki sposób, jednocześnie twierdząc, że wykonywanie nieważnej ostatecznie umowy było zgodne z tymi zasadami.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń co do wszystkich dochodzonych kwot zapłaconych przez powodów. Podniesiony przez pozwanego zarzut nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Należy odwołać się też do wyroków TSUE z dnia 22.04.2021 r. w sprawie C-485/19 i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie C-6-9/19 oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19 uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami TSUE, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taka mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu."(teza 46 do wyroku TSUE C 776/19). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „…należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13 lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy 2008/48 podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie." (teza 66 do wyroku TSUE z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie C-485/19). Podnoszono jednak, ze z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok TSUE dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku TSUE, w dniu 7 maja 2021 r zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienie rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali odsetek od zasądzonej kwoty od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 13 listopada 2020 r. do dnia zapłaty. Sąd powyższe żądanie powodów uznał za zasadne w całości w świetle art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. W rozpoznawanej

sprawie powodowie przed wytoczeniem powództwa przed Sądem Okręgowym podjęli próbę ugodowego załatwienia sprawy kierując do Sądu Rejonowego wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Do ugody pomiędzy stronami nie doszło, jednak pozwany już od 2017 r. miał wiedzę na temat roszczenia powodów, jego wysokości i podstawy. Jednak mimo upływu znacznego czasu nie spełnił żądania dobrowolnie. Stąd w ocenie Sądu, wskazana przez powodów data doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, w świetle art. 455 k.c. może być uznana za datę wymagalności roszczenia, które ostatecznie zostało w tej dacie w tej sprawie skonkretyzowane, a jego dłużnik został wezwany do jego wykonania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 §1, §1^1 i §3 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości, stosownie do wyniku procesu. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł w punkcie III wyroku. Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę od pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokat) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za adwokackie (10.800 zł).